

# Weronika Juszcak, Sprint

znów stoję tu  
na pustym korytarze  
daleki głos  
jak na skrzydłach wiatru  
oddalam myśli

już widzę szczyt  
na wzgórzu Cincinnati  
swój dźwigać krzyż  
tak ciężko jest pod górę nam tu

to nie prawda że obiecałam ci złota deszcz  
taki pech

tak wiem  
to tylko taki sprint został  
zły sen  
i urwany film ciągle  
bez sił tak najłatwiej żyć teraz  
tak wiem  
naiwnie ciągle chce myśleć  
że ty zostać miałeś też przecież  
w tym śnie tak najłatwiej żyć nieraz

wspominam film o tamtej krótkiej nocy  
przypomnisz mi  
jak mam na imie  
odgadniesz czyz nie?

dokopię sie  
do myśli zapomnianych  
na dworze chłód  
oii chociaż zimno  
mogę przeżyć

to nie prawda ze  
nie obchodzi mnie, co chciałeś mieć  
taki pech

tak wiem  
to tylko taki sprint został  
zły sen  
i urwany film ciągle  
bez sił tak najłatwiej żyć teraz  
tak wiem  
naiwnie ciągle chce myśleć  
że ty zostać miałeś też przecież  
w tym śnie tak najłatwiej żyć nieraz